

# Boso i z wiankiem na głowie

Data publikacji: 23.04.2016 16:40

"Boso i z wiankiem na głowie". Taki tytuł nadano zorganizowanemu 20 kwietnia w klubie "Nasz Kącik" cieszyńskiego Domu Narodowego wieczorowi autorskiemu Ewy Sabeli - Furtek. Słuchacze mieli okazję zapoznać się z wierszami tej dwu, a w zasadzie trójjęzycznej pisarki. Poezja przeplatana była muzyką w wykonaniu Martiny Byrtus, która grała na flecie poprzecznym oraz młodego kompozytora Daniela Rusnoka, który grał na fortepianie.

□

Ewa Sabela – Furtek pisze po polsku, po czesku, a także cieszyńską gwarą. Pochodzi z Ligotki Kameralnej, nic więc dziwnego, że od dziecka porusza się w trójjęzycznym obszarze. A, jak wspominał podczas jednego ze swych wykładów dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku prof. Daniel Kadłubiec osoba kilkujęzyczna ma w sobie kilka obrazów świata, ponieważ świat nazywamy, pojmujemy przez pryzmat języka, tak więc kilkujęzyczność niesamowicie ubogaca człowieka i jego możliwości wyrażania się. (Pisaliśmy: [W UTW o gwarze](#))

Furtek ma zamiar wydać tomik zatytułowany „Pod płaziokiem”. - ***Płaziok to płaski kamień, który jak się podniesie, to nigdy nie wiadomo, co się pod nim znajdzie*** – wyjaśnia poetka, która od dłuższego już czasu chodzi po wsiach i rozmawia ze starszymi ludźmi. Słucha ich wspomnień o dawnych czasach, gwary, notuje. Stąd, ze spotkań z ludźmi, czerpie inspiracje do swych utworów. - ***Z obserwacji ludzi, ich zachowania, z rozmów z Bogiem, z siły przyrody, z miłości jako takiej w najogólniejszym jej znaczeniu, z radości bycia kobietą, która czuje, widzi, dostrzega, przeżywa, śmieje się i płacze, która jest dumna ze swojego skrawka ziemi, swej Małej Ojczyzny – Zaolzia*** – wylicza swe inspiracje Furtek.

Poetka ma dwoje dzieci: Adasia i Annę. Podczas spotkania wspominała, jak Anna coś od niej chciała podczas gdy była zajęta pisaniem nowego utworu, i słyszała, jak brat tłumaczył siostrze „daj mamie spokój, nie widzisz że wiersz pisze. Za godzinę z nią pomówisz”. Dzieci, rodzina, są dla artystki bardzo ważne, jednak w swych utworach wykracza daleko poza sprawy najbliższych. W jej poezji dużo jest miłości, zarówno tej ludzkiej, do drugiego człowieka, do mężczyzny, jak i do Boga. Z wierszy często emanuje wiara i nadzieja, ale też refleksja nad życiem, nad sytuacjami, jakie każdego z nas, jak uważa poetka, spotykają. „nie ma nauki bez błędów” - mówi jeden z wierszy.

(indi)